

STILESTIA

TRAMNEWS



Bezpłatny miesięcznik

Nr 6/15, czerwiec 2012

Nakład: 10 000 egz

Dziecięcy tramwaj

str. 10-11



str. 2

AKTUALNOŚCI

Nie daj się okraść



str. 4-5

ROZMOWA

Wyzwań jest wiele



str. 6-7

PRZYSTANEK HISTORIA

Wokół Ronda



Jedźmy razem

Chyba każdy zapytany o to, z czym mu się kojarzy bezpieczeństwo jazdy tramwajem, wskaże na spokojne, bezkolizyjne dotarcie do celu. I trudno się z taką odpowiedzią nie zgodzić. Tymczasem jednak jest jeszcze jeden ważny aspekt bezpiecznej podróży tramwajem i innymi środkami komunikacji miejskiej. O tym, jak wielu pasażerów nie ma jego świadomości, mogliśmy się przekonać po raz kolejny, podczas akcji współorganizowanej przez Komendę Miejską Policji w Katowicach, Urząd Miasta Katowice, KZK GOP i Tramwaje Śląskie S.A. Akcja pod hasłem „Nie daj się złodziejowi” ma wyczuć naszych pasażerów na zagrożenie ze strony złodziei kieszonkowych. Wystarczy drobna niefrasobliwość i chwila nieuwagi, a możemy wyسیść z wagonu ubożsi o portmonetkę, telefon komórkowy czy inne cenne przedmioty. Specjaliści w złodziejskim fachu mają swoje sposoby na to, by uspić naszą czujność. A nasza akcja nastawiona jest na przeciwdziałanie takim sytuacjom. Przestrzegamy przed sztucznym tłokiem w pojazdach i przy ich drzwiach podczas wsiadania i wysiadania, zwracamy uwagę podróżujących na to, by nie stawiali się łatwym celem dla kieszonkowców, nosząc otwartą torebkę albo portfel w tylnej kieszeni spodni. Rolę edukacyjną spełniają ankiety i ulotki, zaś w uświadamieniu faktu, jak łatwo można pozbyć się wartościowego przedmiotu, wydatnie pomagają naklejki umieszczane przez policjantów na bagażach i odzieży pasażerów komunikacji miejskiej – w miejscach skąd niezauważenie można było coś ukraść.

Akcja przynosi efekty - policja odnotowuje spadek kradzieży kieszonkowych w pojazdach komunikacji miejskiej. Najlepsza nawet akcja edukacyjna czy uświadamiająca nie zastąpi jednak zwykłej przeczności i rozważi, ale też solidarności międzyludzkiej. Zwracamy uwagę na to co dzieje się w naszym tramwajowym otoczeniu i w razie zaobserwowania podejrzanych zachowań reagujemy. Nie dajmy się okraść!

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny:

Waldemar Kosior

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Nie daj się okraść

Tramwaje Śląskie S.A. wspólnie z Komendą Miejską Policji w Katowicach, KZK GOP i Urzędem Miasta Katowice po raz kolejny prowadziły akcję pod hasłem „Nie daj się złodziejowi”. Nie była to ostatnia edycja tego przedsięwzięcia.

Akcja podejmowana jest cztery razy w ciągu roku, w okresach wzmożonego ruchu osobowego w Katowicach – przy okazji świąt czy długich weekendów. - Jednym z jej głównych celów jest poprawa bezpieczeństwa w środkach komunikacji miejskiej – wyjaśnia nadkomisarz Michał Gruszczyński z wydziału prewencji Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. - Staramy się zwrócić nią uwagę pasażerów i przechodniów na to, jak łatwo stać się ofiarą przestępstwa kradzieży, przez zwykłą chwilę nieuwagi – dodaje.

Policjanci biorący udział w akcji mają przy sobie specjalne naklejki, które umieszczają na przykład na otwartych torebkach bądź wypchanych portfelu tylnych kieszeniach spodni pasażerów. Później zaś się legitymują i pytają, czy pasażer zorientował się, że coś niepokojącego dzieje się w jego pobliżu. Pasażerowie zwykle reagują zaskoczeniem.

Podczas rozmowy z podróżującymi środkami komunikacji miejskiej policjanci przeprowadzają krótką ankietę dotyczącą zachowań w środkach transportu publicznego, uczulają na nieostrożne zachowania, informują o zasadach bezpieczeństwa, a także rozdają materiały informacyjne – Ważną częścią programu są wspólne przejazdy policjantów w cywilu i kontrolerów



Fot. Dominik Gajda

firm przewozowych. Podczas takich kursów prowadzone są działania rozpoznawcze, bywa też, że uda się ująć sprawcę kradzieży na gorącym uczynku – mówi nadkomisarz Michał Gruszczyński.

(k)



ZAPAMIĘTAJ:

OKAZJA CZYNI ZŁODZIEJA






REKLAMA



ERA Sp. z o.o.
Chorzów/Katowicka 16 B
tel. (32) 77 25 604
e-mail: praca@era.com.pl

Zatrudnimy osoby niepełnosprawne na stanowiska:

- pracownik ochrony
- strażnik parkingu
- sprzątaczkę

Warto

zamówić

reklamę

w

SILESIA

TRAMNEWS

Sprawdź!

tel. 32 2413 374

69. Tour de Pologne w Będzinie

W piątek 13 lipca do Będzina po raz drugi zawita najbardziej prestiżowa impreza kolarska kraju.

Trasa IV etapu 69. wyścigu zaczyna się na wysokości Urzędu Miejskiego, dalej prowadzi ulicami 11 Listopada, Piłsudskiego, Chmielewskiego, 9 Maja, Czeladzką. Uczestnicy wyścigu zrobią 3 rundy, a następnie udadzą się w kierunku Dąbrowy Górniczej. Stamtąd wrócą, zrobią kolejną pętlę w Będzinie, po czym pojadą do Sosnowca. Dodatkowo w naszym mieście czeka na kolarzy premia górską na Os. Syberka i premia specjalna obok Urzędu Miejskiego.

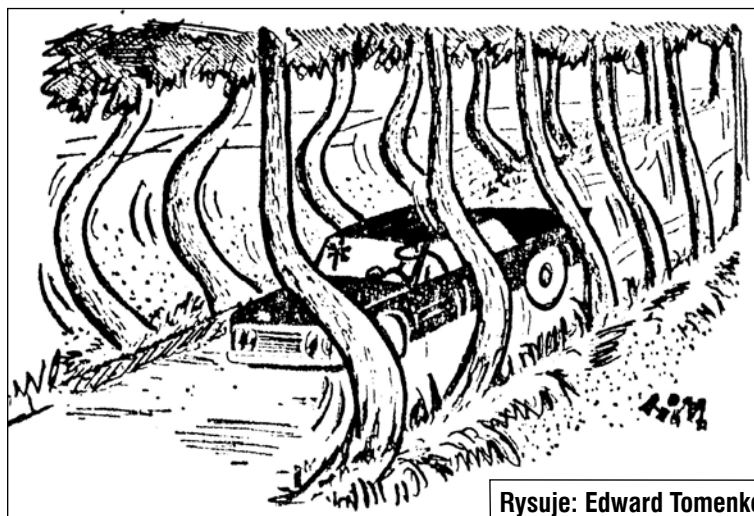
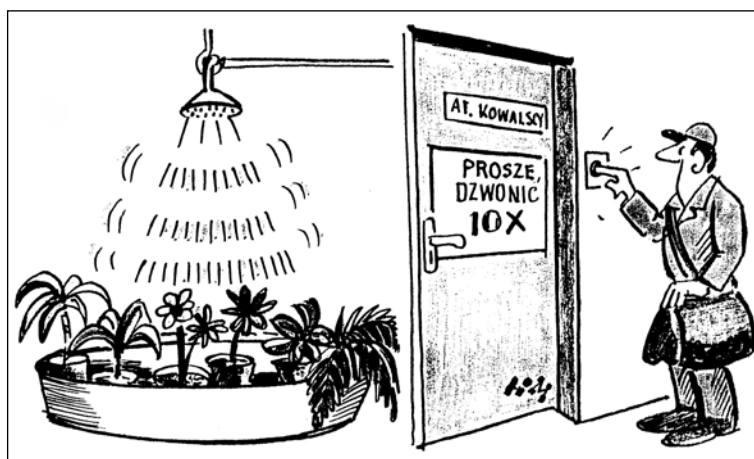
Wydarzeniu będą towarzyszyły liczne atrakcje m.in. wizyta porannego programu TVP1 „Kawa czy herbata” i prezentacja zawodników, a co za tym idzie możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia bądź zdobycia autografu. W specjalnie utworzonym plenerowym ogródku na telebimie o powierzchni 25 m kw. będziemy mogli wspólnie dopingować polskich kolarzy podczas całego etapu.

Start honorowy 13 lipca o godz. 13.24
przed Urzędem Miejskim w Będzinie.

Zapraszamy wszystkich pasjonatów dwóch kółek
do uczestnictwa w tym wielkim kolarskim wydarzeniu!



UŚMIECH NA WAKACJE



Rysuje: Edward Tomenko

Izba Gospodarcza Komunikacji Miejskiej obchodziła w ubiegłym roku 20-lecie swego istnienia. Z tej okazji przeprowadziliśmy rozmowę z Prezesem Izby - **Adamem Karolakiem**, o przemianach jakie dokonały się w branży w tym okresie, o sytuacji obecnej i o tym, co czeka komunikację miejską w najbliższych latach.



Wyzwań jest wiele

- Co z perspektywy 20 lat funkcjonowania Izby zmieniło się w komunikacji miejskiej, jakie są obecnie wyzwania i problemy, którymi się Izba zajmuje?

- Przez ponad dwie dekady zmieniło się bardzo wiele - zmieniły się zarówno warunki zewnętrzne prowadzenia działalności w zakresie przewozów komunikacji miejskiej, jak i wewnętrzna struktura organizacyjna przewoźników miejskich. Na początku lat 90., po dokonaniu się transformacji ustrojowej i otwarciu polskich przedsiębiorstw na gospodarkę rynkową, zaczęły powstawać zręby systemu funkcjonowania naszej branży. Następował podział zadań, powstawali pierwsi organizatorzy transportu miejskiego, a przewoźnicy przyjmowali nowe formy organizacyjno-prawne, następowały podziały i przekształcenia, w tym wielu zakładów budżetowych w spółki prawa handlowego.

Izba w tym czasie, wykorzystując swoje kontakty z organizacjami międzynarodowymi oraz z przewoźnikami miejskimi z krajów zachodniej Europy, organizowała konferencje, wyjazdy szkoleniowe i warsztaty, mające na celu zdobycie wiedzy i doświadczeń, prowadzących do wyboru jak najlepszego dla naszych przewoźników modelu organizacyjnego. Drugim ważnym obszarem wspierania członków Izby była pomoc w transferze zachodnich rozwiązań technicznych w autobusach i tramwajach, imporcie nowatorskich technologii w infrastrukturze, a także pomoc i formalne pośrednictwo w zakupie taboru autobusowego, zarówno używanego jak i nowego. Dzięki inicjatywie Izby, wiele polskich miast miało możliwość zakupu bardzo potrzebnych w tym czasie, nowych i stosunkowo taniach (bez cła wynoszącego wówczas 35%) autobusów przegubowych z Węgier, które w jakimś stopniu ratowały zapaść inwestycyjną kryzysowych lat 90. Było to możliwe dzięki podjętemu przez Izbę w porozumieniu z fabryką IKARUSA, mon-



Adam Karolak, Prezes Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej

tażowi przemysłowemu autobusów tej marki w Polsce, w wyniku którego nasza krajowa komunikacja miejska w latach 1993 – 1998 zyskała 667 sztuk autobusów, głównie przegubowych, wyposażonych w ekologiczne silniki i (standardowo) w automatyczne skrzynie biegów.

Kolejnym etapem było przystąpienie Polski do grona krajów Unii Europejskiej, kiedy to skoncentrowaliśmy swe działania nad dostosowaniem polskiego prawa do aktów prawa unijnego. Proces ten z różnym nasileniem trwa nadal, a za najbardziej rewolucyjny dokument uznaje się, uchwalone przez Parlament Europejski i Radę Rozporządzenie 1370/2007, a także uchwaloną przez Sejm RP Ustawę o publicznym transporcie zbiorowym. Oba te dokumenty, w swym założeniu, miały uporządkować sektor transportu publicznego i tak się dzieje, mimo że jak to często się zdarza, prawo nie nadąża za życiem i wymaga ciągłych korekt i zmian dostosowawczych. Również w tworzeniu tych aktów prawnych Izba, posiłkując się opiniami i uwagami swych członków, aktywnie uczest-

niczyła, jako konsultant społeczny, w dużym stopniu mając wpływ na poszczególne zapisy ustawy. Obecnie również koncentrujemy się na poprawie formalno-prawnych warunków funkcjonowania komunikacji miejskiej. Izba ciągle aktywnie włącza się w procesy legislacyjne ważnych z punktu widzenia naszej branży ustaw i przepisów. Dotyczą one zarówno kluczowych aktów prawnych jak np. ustawy o publicznym transporcie zbiorowym, transporcie drogowym, czasie pracy kierowców jak również rozporządzeń wykonawczych i innych istotnych przepisów np. związanych ze szkoleniami prowadzących pojazdy czy choćby ochroną środowiska.

Izba, obok innych działań, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom swych członków, stara się również wypełniać rolę integrującą w zakresie standaryzacji. Dotyczy to np. wskazania dobrych praktyk (do dobrowolnego stosowania) w zakresie wyposażenia pojazdów komunikacji miejskiej w pokładowe systemy elektroniczne. Korzyści z tego mogliby odczuć zarówno organizatorzy, jak operatorzy i producenci, a nade wszystko pasażerowie. Podobnie Izba podjęła się opracowania nowych wytycznych technicznych, jakim powinny odpowiadać torowiska tramwajowe oraz opracowania założeń do zmiany niektórych norm tramwajowych, takich jak choćby norma na skrajnię taboru czy budowli.

- Jakie są różnice w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w poszczególnych regionach kraju?

- W Polskich miastach zasadniczo komunikacja publiczna działa podobnie. Są ośrodki, gdzie dominującą rolę odgrywa jeden organizator transportu miejskiego, w innych miastach, mimo istnienia organizatora transportu, rola komunalnych operatorów jest wciąż bardzo rozbudowana. Niemal wszędzie widać jednak rosnącą rolę organizatorów transportu zbiorowego, która przekłada się na coraz lepszą jakość i integrację oferty przewozowej.

W całej Polsce widoczny jest trend podnoszenia jakości usług przewozowych. Wyrazem tego stało się m.in. upowszechnienie standardu niskiej podłogi w pojazdach komunikacji miejskiej, są one czyste, ciche i przyjazne dla środowiska. Niemal wszędzie dba się o coraz lepszą informację pasażerską, traktowaną jako jeden z najważniejszych elementów dobrej oferty. Trudno tu wskazać regiony Polski, gdzie miałyby być inaczej. W realizacji tego kierunku bez wątpienia pomaga wsparcie finansowe dla transportu publicznego z Unii Europejskiej.

- Na czym polega specyfika komunikacji miejskiej w naszym regionie? Proszę wskazać główne cechy wyróżniające województwo śląskie na tle innych regionów w tym względzie.

- Województwo śląskie odróżnia się od innych regionów specyficznym aglomeracyjnym powiązaniem obszarowym, zwartością przylegających do siebie miast i gmin, a fakt występowania kilku organizatorów transportu publicznego powoduje, że obszary ich działania miejscami się przenikają. Podobna sytuacja występuje na terenie Trójmiasta, bowiem ma ono również taki właśnie aglomeracyjny charakter.

Inną cechą charakterystyczną komunikacji miejskiej na terenie województwa śląskiego jest wysoki udział operatorów reprezentujących sektor prywatny. W KZK GOP wykonują oni 26 proc. przewozów, w MZKP Tarnowskie Góry – 40 proc., a dla ZKKM Chrzanów i ZKG KM Olkusz prywatni operatorzy i przewoźnicy stanowią sto procent zleceniobiorców. Pewną konsekwencją takiego stanu rzeczy jest stosunkowo duża liczba niewielkich firm przewozowych na tym terenie, którzy częściej niż w innych regionach kraju, ustępują pola kolejnym podmiotom wylanianym w przetargach.

Duże miasta w Polsce i w Europie charakteryzują się ogromnymi problemami z kongestią. Zbyt duży ruch samochodów osobowych powoduje korki, co prowadzi do narastającej niewydolności układów komunikacyjnych i w konsekwencji do pogorszenia jakości życia mieszkańców. Wydaje się, że w aglomeracji śląskiej z powodu dość dobrego pokrycia siecią dróg proces zatłoczenia ulic miast przebiega nieco łagodniej niż w takich miastach jak Warszawa, Kraków, Łódź, Wrocław czy Poznań.

Niestety, słabszą stroną aglomeracji śląskiej jest zarówno taborowe, jak i infrastrukturalne niedoinwestowanie komunikacji tramwajowej. Jej specyfika, wynikająca z niedopasowania sieci do istniejących podziałów administracyjnych, prowadzi do określonych trudności w zakresie podejmowania długofalowych decyzji co do finansowania, utrzymania oraz pozyskiwania środków finansowania na dalszy rozwój tego przyjaznego dla otoczenia środka transportu, przeżywającego obecnie w Europie i świecie swoisty renesans. Ostatnie zmiany polegające na przekazaniu spółki Tramwaje Śląskie lokalnym samorządom, na terenie których znajduje się sieć tramwajowa, a także nowa strategia rewitalizacji i dalszego rozwoju Spółki, z wykorzystaniem wsparcia finansowego z Unii Europejskiej, pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość.

- A jak ocenia pan sytuację komunikacji miejskiej na obszarze naszego województwa w świetle finansowania i integracji systemu transportu zbiorowego w Polsce?

- Transport miejski, aby dobrze funkcjonował, musi mieć zrozumienie i wolę polityczną lokalnych władz samorządowych, bo to one decydują o kierunkach rozwoju, wyznaczają standardy, ustalają taryfy czyli źródła, sposób i wielkość finansowania. Bardzo często widać to poprzez zaangażowanie samorządu lokalnego w procesy odnowy taboru komunikacyjnego. Bardzo dużo inwestycji w zbiorowym transporcie lokalnym realizuje się dzięki środkom unijnym. Inwestycje te są wyraźnie widoczne na terenie całego kraju, w tym i w aglomeracji śląskiej. Najbardziej spektakularne projekty unijne nie mają charakteru jedynie odtworzeniowego, ale w trwały sposób odmieniają cały system transportu miejskiego, który jest nakierowany na coraz lepsze zaspokajanie potrzeb i oczekiwań, a więc i większą satysfakcję pasażera (m.in. takie kompleksowe projekty realizuje się w Jaworznie i Czechowicach-Dziedzicach).

Dobrym przykładem jest również planowane uruchomienie kilkudziesięciu nowych tablic informacji pasażerskiej na przystankach autobusowych Katowic, Gliwic, Zabrze, Sosnowca, Dąbrowy Górniczej i Będzina.

Najważniejszą jednak inwestycją, która zmierza w kierunku pełnej integracji usług komunikacyjnych, jest bliskie wdrożenie Śląskiej Karty Usług Publicznych (ŚKUP), z której będzie można korzystać zarówno w komunikacji organizowanej przez KZK GOP, jak i niezależnie w Jaworznie i Tychach, gdzie działają inni organizatorzy oraz na kolei. Z pewnością pomocną byłaby również przy wdrażaniu tego systemu, dyskutowana i oczekiwana od dłuższego czasu tzw. ustawa aglomeracyjna.

- Istotna jest także kwestia bezpieczeństwa transportu lokalnego. Z tym zaś nierozdzielnie łączy się stan taboru i poziom wykształcenia pracowników. Jak w tym względzie wygląda sytuacja naszego regionu?

- Wielkie obszary metropolitalne dają poczucie anonimowości. W naturalny sposób więc w dużych miastach dochodzi do większej liczby aktów wandalizmu i przemocy w środkach komunikacji miejskiej. Jednym ze skutecznych sposobów przeciwdziałania jest właściwe szkolenie prowadzących pojazdy komunikacji miejskiej w zakresie rozwiązywania sytuacji kryzysowych i kreowania kontaktów z pasażerami. Niestety, barierą dla powszechnego realizowania takich dedykowanych zajęć w całym kraju jest ich brak w programach obowiązkowych szkoleń zawodowych. Mimo to, niektórzy operatorzy decydują się na dodatkowe szkolenia. Innym ważnym czynnikiem zapewniającym bezpieczeństwo pasażerów i prowadzących pojazdy jest zarówno stała, jak i aktywna współpraca z policją i strażą miejską. Większość z organizatorów i operatorów transportu publicznego taką współpracę prowadzi. W kontekście bezpieczeństwa należy wspomnieć o unikalnej w skali kraju kampanii „spotkajmy się”, którą KZK GOP podjął w celu ocieplenia wizerunku kontrolerów biletów.

W zakresie wskaźników wypadkowości województwo śląskie nie odbiega od innych rejonów kraju. Zasadniczo od lat spada liczba ofiar wypadków komunikacyjnych związanych z transportem publicznym. Niestety, nadal na dość wysokim poziomie znajduje się liczba kolizji i drobniejszych zdarzeń drogowych, co wynika ze znacznego wzrostu intensywności ruchu drogowego w ostatnich latach.

W całym kraju widoczna jest wyraźna poprawa stanu taboru komunikacyjnego. Wiele miast wycofało już całkowicie, lub zamierza w najbliższym czasie wycofać, stare, wysłużone autobusy wysokopodłogowe. W skali kraju udział autobusów młodszych niż 6 lat wzrósł z 18,63 proc. w roku 2006 do 29,1 proc. w roku 2010.

Choć w niektórych miastach województwa śląskiego wciąż funkcjonują jeszcze Ikarusy, to w ostatnich latach dość szybko nadrabiane są ogromne zaległości w wymianie taboru, które narosły na przestrzeni wielu lat. Nie przypadkiem w PKM w Sosnowcu znajdują się aż dwa nowoczesne autobusy hybrydowe (najwięcej po Warszawie), a w ostatnich tygodniach PKM w Świerkłańcu wycofał z ruchu ostatnie Ikarusy.

- Na zakończenie proszę wskazać podstawowe wyzwania stojące przed nowoczesną komunikacją publiczną w Polsce, wobec regulacji prawnych i wymagań Unii Europejskiej. Jakie w tym zakresie są najważniejsze zadania dla samorządów i organizatorów komunikacji publicznej w Polsce na najbliższe lata?

- Wielkim wyzwaniem dla transportu publicznego jest konieczność zwiększania konkurencyjności, szczególnie w stosunku do transportu indywidualnego, aby zachęcić możliwie wiele osób do zamiany własnego samochodu na pojazdy transportu miejskiego. Zgodnie z dokumentami europejskimi dotyczącymi mobilności („biała księga”) to kluczowe działanie przeciwdziałające paraliżowi europejskich miast w wyniku rozwoju motoryzacji indywidualnej.

Poważnym wyzwaniem dla samorządów i organizatorów komunikacji publicznej w Polsce na najbliższe lata jest zapewnienie źródła finansowania działania i rozwoju branży. Niestety, wprowadzanie nowej, lepszej jakości usług zwiększa koszty funkcjonowania, a jednocześnie brak jest społecznego przyzwolenia na urealnienie taryf przewozowych. W chwili obecnej w Polsce wpływy ze sprzedaży biletów pokrywają średnio ok. 35 proc. kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej. Ostatnie podwyżki cen biletów kompensują głównie gwałtowny wzrost cen paliw i energii.

Dość poważnym wyzwaniem dla transportu zbiorowego w całej Europie są negatywne procesy demograficzne prowadzące do naturalnego spadku przewozów. W Polsce to zjawisko jest zauważalne głównie w mniejszych ośrodkach miejskich oraz na obszarach wiejskich, gdzie wraz ze spadkiem liczby pasażerów rosną jednostkowe koszty utrzymania dotychczasowej oferty przewozowej. Odpowiedzią na takie zjawisko w Niemczech i Austrii jest coraz powszechniejsze wprowadzanie elastycznej oferty przewozowej w postaci linii i kursów „na żądanie”.

Z całą pewnością czekają nas zmiany wynikające z potrzeby wdrażania czystszych ekologicznie pojazdów z zastosowaniem napędów z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii. Są różne propozycje i rozwiązania. Coraz częściej mówi się także o szerszym wykorzystaniu w komunikacji publicznej autobusów z napędem elektrycznym.

Jaki będzie ostateczny wynik tych poszukiwań i w jaki sposób będzie on zrealizowany w Polsce okaże się już za kilka, a może dopiero za kilkanaście lat.

Rozmawiał: Waldemar Kosior

Katowickie rondo to duży węzeł komunikacyjny zlokalizowany w samym centrum Katowic, umożliwiając szybki ruch samochodowy aleją Wojciecha Korfanteo na osi północ – południe oraz drogowy ruch tranzytowy trasą krajową nr 79 na osi wschód – zachód, Drogowa Trasa Średnicowa – ul. Chorzowska – Aleja Walentego Roździeńskiego. Rondo jest również jednym z najważniejszych miejsc na mapie tramwajowego szlaku, gdzie obecnie styka się aż osiem linii tramwajowych.



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególny zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Wokół Ronda

Jeżdżą tędy tramwaje linii 0, 6, 7, 11, 16, 19, 20 oraz linii 33, która biegnie obok ronda, a kieruje się od przystanku przy ul. Metalowców w Chorzowie, w stronę pętli Słonecznej. Rondo wraz z podziemnym przejściem zaprojektowane przez inż. W. Niepokojczyckiego i arch. W. Lipowczana oddano do użytku w 1965 r. i było ono wówczas pierwszym tego rodzaju rozwiązaniem komunikacyjnym w kraju. Niemniej wraz z rozwojem transportu drogowego i pojawieniem się coraz większej ilości pojazdów samochodowych odcinek ten przez lata był miejscem tworzenia się ogromnych zatorów drogowych. W 2003 r. rozpoczęto przebudowę ronda. W wyniku modernizacji połączono Drogową Trasę Średnicową na odcinku Katowice Aleja Roździeńskiego przez Chorzów, Świętochłowice, Rudę Śląską

do Zabrza dwunawowym tunelem biegnącym pod rondem. Tunel ten oddano do użytku 9 grudnia 2006 r. Bezkolizyjny przejazd gwarantują dwa tunele z dwiema nawami: północną o długości 657 m oraz południową o długości 650,1 m, z których każda mieści trzy pasy ruchu o szerokości jezdni 11 metrów i wysokości tunełu 6,4 metra.

Na platformie ronda, gdzie zlokalizowany jest duży przystanek tramwajowy stanowiący centrum przesiadkowe ustawiono przeszkloną kopułę zwaną „Rondem Sztuki”. Jest to budowla o stalowej konstrukcji wykonana z rur tworzących duży i mały łuk połączony z łukami kratownicowymi o kubaturze 6 tys. m³ i powierzchni 1,2 tys. m² powierzchni z najwyższym punktem sięgającym 14 metrów wysokości. Całość przykryta została

szaro-niebieskimi szybami przeplatanyymi blachą srebrnego koloru, które podświetlane są lampami diodowymi emitującymi różne kolory zależnie od temperatury i pory roku.

Wokół ronda usytuowane są charakterystyczne symboliczne dla tego punktu Katowic budowle, do których prowadzą podziemne przejścia zlokalizowane pod platformą ronda. Pierwszym bodaj najbardziej charakterystycznym obiektem jest Hala Widowiskowo – Sportowa „Spodek”, którą budowano w latach 1964 – 1971 wg. projektu arch. Macieja Gintowta i Macieja Krasińskiego oraz konstruktorów Andrzeja Żurawskiego, Wacława Zalewskiego i Aleksandra Wodarza, a uroczyste oddaną do użytku 9 maja 1971 r. Cały kompleks „Spodka” zajmuje obszar prawie 7 hektarów z kubaturą wszystkich obiektów

Widok na pomnik Powstańców Śląskich i Superjednostkę.





„Rondo Sztuki”

tów bliską 340 tys. m³ i powierzchnią użytkową bliską 29,5 tys. m². Sama główna hala „Spodka” przypominająca swoim wyglądem UFO posiada powierzchnię całkowitą 15 386 m² i unikatową stalowo-żelbetową konstrukcję przestrzenną. Maksymalna wysokość hali wynosi 32 metry. Widownia podzielona została na 35 sektorów, w których znajduje się, ponad 7,7 tys. stałych miejsc siedzących, a maksymalnie wielkość widowni przeznaczona jest na 11,5 tys. gości. Do hali „Spodka” dodatkowo dołączone jest lodowisko oraz sala gimnastyczna. Od ubiegłego roku częścią obiektu jest także niewielki basen. Hala „Spodka” od lat jest miejscem organizowania największych imprez kulturalnych, sportowych i muzycznych.

Po przeciwnej stronie hali „Spodka” mamy odsłonięty 1 września 1967 r. monumentalny pomnik Powstańców Śląskich – Trzy Skrzydła autorstwa prof. Gustawa Zemły – rzeźba i arch. Wojciecha Zabłockiego – oprawa architektoniczna. Odlew z brązu składający się z trzech koncentrycznie ustawionych i unoszących się w powietrze ku górze skrzydeł przywodzących na myśl mitycznego Ikara lub antyczną boginię zwycięstwa Nike z Samotraki w tym przypadku symbolizują trzykrotny zbrojny zryw Ślązaków w czasie powstań z lat 1919, 1920, 1921. Odlew pomnika składającego się z 353 części – pierścieni osadzonych na specjalnej stalowej konstrukcji o łącznej wadze 61 ton wykonały Gliwickie Zakłady Urządzeń Technicznych. Całość monumentu ustawiona została na rozległym

placu-wzniesieniu, który od strony Ronda zamknięty jest wysoką skarpą a z drugiej małym parkiem Powstańców Śląskich. W parku tym w 2005 r. z okazji 20 rocznicy śmierci gen. Jerzego Ziętki (1901-1985) odsłonięto pomnik generała, powstańca, wojewody, gospodarza, syna Ziemi Śląskiej.

Na uwagę zasługuje jeszcze budynek mieszkalny zlokalizowany po przeciwnej stronie Alei Korfańskiego, tzw. Superjednostka, oddana do użytku w 1972 r. Jest to 16 kondygnacyjny budynek o długości 187,5 m, wysokości 51 m, kubaturze 164 tys. m³, posiadający 762 mieszkania, w których może mieszkać ponad 3 tys. osób. Poza tym w obrębie ronda mamy jeszcze dwa górujące nad nim wysokościowce tzw. budynek DOKP z 1974 r. mający 80 m. wysokości i 17 pięter oraz budynek ALTUS z lat 2001-2003 mający 125 m. wysokości i 29 pięter.

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny

Pomnik gen. Jerzego Ziętki.



Na rok 2012 przypada jubileusz 55-lecia jednej z najpopularniejszych polskich serii komiksowych „Tytus, Romek i A'Tomek”. Pierwszy odcinek komiksu autorstwa Henryka Jerzego Chmielewskiego opublikowany został na łamach „Świata Młodych” 22 października 1957 roku. Dziewięć lat później ukazało się pierwsze wydanie książkowe.



Papcio Chmiel wciąż pracuje

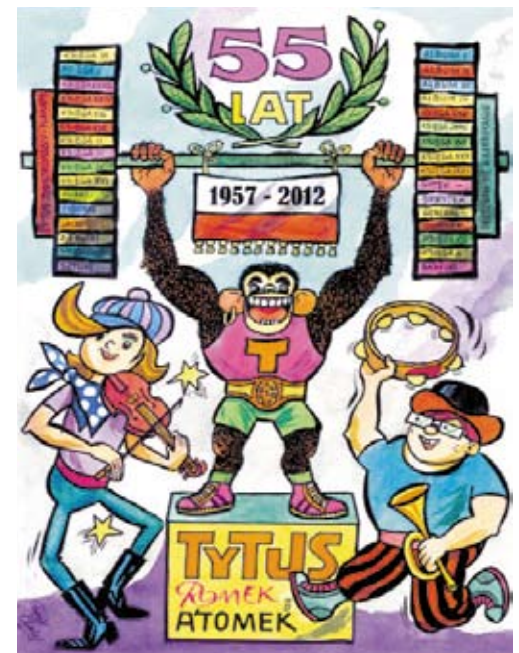
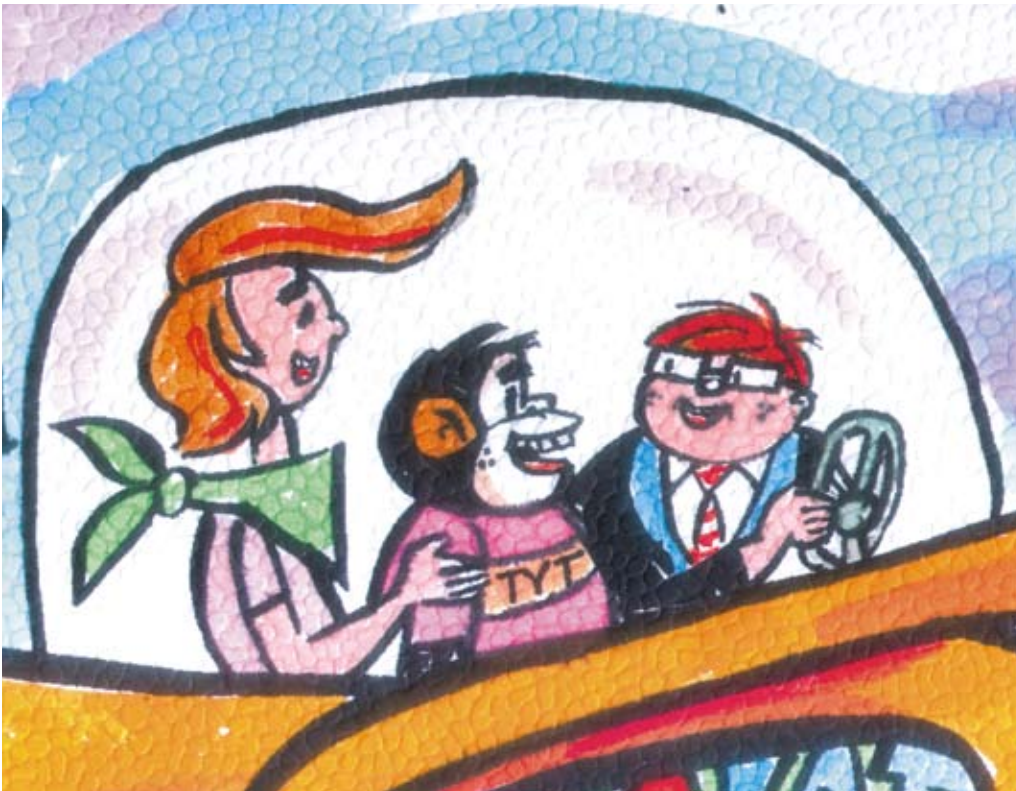
Ludzie pragną humoru i pewnie dlatego chętnie czytają „Tytusa”. Komiksy pełne przemocy są mniej popularne. Sam też ich nie znoszę – podkreśla rysownik. Przygody Tytusa, Romka i A'Tomka sprzedały się dotąd w ponad 11 milionach egzemplarzy.

Do roku 1981 kolejne części, jako numerowane książki, ukazywały się w niemal regularnych rocznych odstępach. Zapewne zawirowania stanu wojennego sprawiły, że w zestawieniach bibliograficznych księga XVI (pierwsze wydanie z datą 1981) wyprzedziła księgę XV (rok pierwszego wydania – 1982). Księga XVII wyszła dopiero w roku 1985. Kolejny zeszyt był w pewnym sensie zwiastunem rewolucji. Po wielu dekadach Papcio Chmiel (autor pojawia się na kartach swojego komiksu pod tym imieniem i nie inaczej nazywany jest przez fanów serii) zmienił w księdze XVIII układ plansz z poziomego na pionowy. Niedługo potem przygotował nową, pionową, wersję dawno nie wznawianej książki I. Tymczasem prawdziwa rewolucja nadeszła... w ustroju naszego kraju. Seria Henryka Jerzego Chmielewskiego przetrwała. Tytus, Romek i A'Tomek znaleźli nowego wydawcę. Firma Prószyński i S-ka związała się z serią na dobre. Efektem tej współpracy było na początek wydanie nowych wersji trzech pierwszych książek cyklu, nowa wersja książki X (której oryginalne plansze z roku 1975 zaginęły) oraz zupełnie premierowe wydanie książki XIX. Serię

udało się bez kłopotów kontynuować do książki XXV (pierwsze wydanie w roku 2000). Henryk Jerzy Chmielewski deklarował, że tym zeszytem kończy rysowanie, mimo że nie doprowadził do finału motywu przewodniego serii - uczłowieczenia szympansa. Dla happy endu ożenił swojego bohatera z nadobną szympansicą.

Czytelnikom nie spodobał się ani pomysł ożenku, ani tym bardziej zakończenia cyklu. Powstała zatem kolejna książka, opisująca podróż poślubną Tytusa i Szympansi. Część scenariusza nie spotkała się z akceptacją wydawcy. Papcio Chmiel nie zgodził się na zmiany i wydał komiks w innej firmie. Jak się okazało, niewielkie wydawnictwo





nie było w stanie dopasować się do wymogów serii – komiks zyskał format nieprzystający do reszty. Trzy kolejne zeszyty wydał Egmont, pierwszym wydawcą książki XXX była warszawska Księgarnia Prawnicza – Żurawia, a książki XXXI (znowu w nietypowym formacie) wydawnictwo Axel Springer. Ostatecznie prawa do ksiąg I-XXV posiada firma Prószyński Media, zaś wydawcą ksiąg XXVI-XXXI (w ujednoliconym formacie) został Egmont. W księdze XXIX nie ma już śladu po żonie Tytusa...

Kilka lat temu, staraniem Prószyński Media, do kiosków trafiła reedycja 25 części komiksu przygotowana w oparciu o plansze z pierwszych wydań „Horyzontów” i Młodzieżowej Agencji Wydawniczej. Fani serii mogli dzięki temu sięgnąć po dawno nie wznawiane książki i zobaczyć je w odsłonie znanej czytelnikom z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego wieku. Szczególnym rarytasem (obok zeszytów otwierających cykl) stała się tu książka X, według oryginalnej wersji z roku 1975, która była dotąd niemal nieosiągalna. Kompletu ksiąg dostępne są jeszcze na rynku, opakowane w gustowne pudełko prezentowe. Wydanie to przypomina czytelnikom, że pierwszych dziesięć książeczek wydanych w realiach PRL-u, drukowano z oszczędności w przeplatance stron kolorowych z czarno-białymi. Egmont w atrakcyjnej formie wydał dwa tomy zawierające najwcześniejsze, gazetowe wersje przygód Tytusa, Romka i A'Tomka z czasów „przedksiążeczkowych” i okolicznościowe dodatki. Wydania te można chyba uznać za świadectwo, że Papecio Chmiel przełamał wewnętrzne opory i uznał, że taka publikacja jest ciekawostką dla fanów. Wcześniej stał na stanowisku, że w początkach kariery nie potrafił jeszcze rysować i nie ma się czym chwalić. Dawne książeczki chciał uaktualnić przed wznowieniem, by były zrozumiałe dla współczesnych odbiorców. – Aktualność historyjek ma dla mnie ogromne znaczenie – podkreśla rysownik – W związku z tym miałem także plan, że wszystkie książki przerysuję na nowo w

zeszytowym układzie – stwierdza. Ostatecznie jednak poświęcił się pracy nad zupełnie nowymi scenariuszami.

Papecio Chmiel już kilka razy żegnał się z Czytelnikami i swoimi bohaterami, sądząc, że ze względu na wiek i stan zdrowia, nie zdoła już kontynuować najdłużej wychodzącej polskiej serii komiksowej. Na finał zaplanował wydanie albumu, w którym Tytus i jego kompani walczą w Powstaniu Warszawskim (Henryk Jerzy Chmielewski był uczestnikiem powstania, pseudonim „Jupiter”). Okazałe wydanie trafiło do księgarń w roku 2009, nakładem Prószyńskiego. Jednak ostatecznie i ono nie zamknęło serii. Papecio Chmiel podjął się realizacji projektu umieszczania swoich bohaterów w centrum wydarzeń ważnych dla historii Polski. Po Powstaniu Warszawskim 1944 wzięli więc udział w Bitwie Warszawskiej 1920, a potem w Bitwie pod Grunwaldem 1410. Teraz, w roku 55-lecia serii (niemal w przededniu 89 rocznicy urodzin autora) ukazał się album poświęcony Odsieczy Wiedeńskiej 1683.

Komiksom Papecia Chmiela od zawsze towarzyszy dewiza „Bawiąc-uczy, ucząc-bawi”. Można jednak chyba zaryzykować stwierdzenie, że to właśnie „bojowe” albumy realizują tę dewizę najpełniej.

A do tego, chociaż nie wlicza się ich oficjalnie do numerowanego zestawu ksiąg przygód Tytusa, Romka i A'Tomka, to one są księgami z prawdziwego zdarzenia. Format 205mm x 346mm w twardej, lakierowanej oprawie robi wrażenie już na pierwszy rzut oka! A wewnątrz? Spora dawka inteligentnego humoru okraszona dozą wiedzy i historycznych ciekawostek.

Już dziś można też powiedzieć, że Papecio Chmiel nie zamierza zakręcać słoiczka z tuszem. Rozpoczął pracę nad kolejnym albumem. Tym razem Tytus, Romek i A'Tomek pomogą Tadeuszowi Kościuszce!

Krzysztof Knas

Ilustracje pochodzą z oficjalnej witryny internetowej www.tytusromekiatomek.pl i archiwum autora.





Oddaj eksponat – zostań częścią historii

Ekspozycje muzealne dokumentują przeszłość środowiska, w którym są obecne, gromadzą najwybitniejsze dzieła sztuki, pozwalając na obcowanie z nimi wszystkim odwiedzającym.

Wiele muzealnych wystaw zachwyca. Ilu z ich widzów zastanawia się jednak, skąd pochodzą eksponaty? I czy myślimy o tym, że również nasze pokolenia, za kilka dziesiątek lat będą należeć do historii? Co zostawimy po sobie potomnym? Może nasze pamiątki rodzinne mają wartość stokroć wyższą niżli tylko sentymalna? Wreszcie - czy każdy z nas może dopisać się do historii?

Na terenie naszego województwa trwa społeczna akcja tworzenia ekspozycji stałej poświęconej historii Górnego Śląska dla nowej siedziby Muzeum Śląskiego. W ramach projektu „Dopiszmy się do historii” każdy może być współtwórcą historii Śląska, którą odczytują następne pokolenia.

Idea Muzeum Śląskiego jest prosta – chodzi o to, by w akcji pomogli mieszkańcy województwa śląskiego, wspólnie przyczyniając się nie tylko do poszerzenia oferty kulturalnej i edukacyjnej Muzeum, lecz także podniesienia atrakcyjności kulturowej Śląska. Dary mieszkańców umożliwią stworzenie obrazu Śląska nowoczesnego i jednocześnie nawiązującego do tradycji, który zostanie zaprezentowany całej Polsce i Europie. Aby ułatwić przekazywanie obiektów, Muzeum Śląskie już w maju rozpoczyna akcję „Dopiszmy się do historii”, w trakcie której, w wybrane soboty i niedziele, powstaną specjalne miejsca zbiorów pamiątek w kolejnych miastach województwa śląskiego. Po Katowicach przyjdzie czas na Chorzów, Piekary Śląskie i Tychy,

a także Gliwice i Mikołów, Pszczynę, Tarnowskie Góry i Cieszyn.

Najbliższą zbiórkę zaplanowano na 21 lipca 2012 roku w Chorzowie. Eksponaty można będzie przynosić do Chorzowskiego Centrum Kultury przy ul. Sienkiewicza 3.

W trakcie zbiórki na miejscu obecni będą historyk, historyk sztuki, etnograf, znawca plastyki nieprofesjonalnej oraz fotografii. Pomogą oni zidentyfikować przyniesione przedmioty i będą służyć darczyńcom pomocą przy wypełnianiu prostych formularzy.

Osoby, które chcą ofiarować większe obiekty, takie jak rzeźby, meble czy obrazy, proszone są o przyniesienie na miejsce zbiórki fotografii obiektu, wykonanej chociażby przy pomocy aparatu w telefonie komórkowym. Wszyscy darczyńcy powinni mieć przy sobie dokument tożsamości. Na ofiarodawców czeka elegancka, złota przypinka z logo Muzeum Śląskiego, z limitowanej serii przeznaczona tylko na tę okazję.

(k)

Wakacje z tramwajem

Od 17 czerwca do 30 września 2012 r. w niedziele i święta po szynach w naszym regionie kursować będzie zabytkowy tramwaj.

Wagon typu N z doczepą wyruszać będzie o 10.23 z zajezdni w Chorzowie Batorem i trasą linii 20 pojedzie na chorzowski Rynek, a stamtąd do Pętli Zachodniej przy Stadionie Śląskim. Od Stadionu, już jako linia 0, kursować będzie zgodnie z jej rozkładem, na trasie pomiędzy Pętlą Zachodnią a Pętlą Słoneczną w Katowicach. O 19.29 wagon zjeżdżał będzie z Pętli Zachod-

niej przez chorzowski Rynek do zajezdni w Chorzowie Batorem.

Zabytkowy wagon pochodzi z 1953 roku, został wpisany do rejestru zabytków jako „ruchomy zabytek techniki”. Chociaż na co dzień nie kursuje na linii, to i tak cieszy się ogromną popularnością – jest wynajmowany na różne okazje: przez wycieczki, nowożeńców czy filmowców. W ostatnim czasie reklamował nowy model samochodu osobowego. Przejazdka takim wagonem to niewątpliwa atrakcja dla pasażerów w każdym wieku.

www.tram-silesia.pl



Usiąść za pulpitem tramwaju i choć na chwilę poczuć się motorniczym, to jest marzenie wielu dzieciaków, marzenie które mogło się spełnić tylko tego wyjątkowego dnia - 1 czerwca w Międzynarodowy Dzień Dziecka. Tego właśnie dnia na Placu Sikorskiego w Bytomiu, Tramwaje Śląskie S.A. we współpracy z Wydziałem Promocji i Informacji Miejskiej Miasta Bytomia, Policją i KZK GOP zorganizowały wyjątkowy festyn. Z jego uczestnikami spotkali się m. in. Prezydent Bytomia Piotr Koj oraz Członek Zarządu Dyrektor Wykonawczy Tramwajów Śląskich S. A. Bolesław Knapik



Do zdjęć z dziećmi chętnie pozował Wiktor Król, motorniczy Tramwajów Śląskich S.A.

Dziecięcy tramwaj

Zabytkowy tramwaj z 1953 roku, pełen niespodzianek zapraszał milusińskich do środka. Tam atrakcji było co niemiara, po pierwsze niczym w wehikule czasu odwiedzający przenosili się o 60 lat wstecz i mogli nie tylko zobaczyć jak wtedy wyglądało wnętrze tego popularnego środka transportu, ale także samemu ująć stery pojazdu. Każde dziecko otrzymało prezenty - słodycze, maskotki i baloniki. Na tym atrakcje się nie kończyły.

- Mamy tutaj kabinę tramwajową, która jest symulatorem pracy motorniczego, można wejść, usiąść za pulpitem i poczuć się tak jak motorniczy - zachęcał Andrzej Kostek, kierownik Rejonu nr 3 w Bytomiu. Policja zaś zapraszała do wnętrza swojego służbowego samochodu i pokazywała zainteresowanym jak jest wyposażony, by jak najszybciej i jak najsprawniej łapać przestępców. Każde dziecko znalazło coś dla siebie i dla wszystkich był to z pewnością niezapomniany i szczególny dzień.

W tym samym dniu na linii nr 38 w Bytomiu - najkrótszej linii tramwajowej w Polsce - tradycyjnie już kursował „Cukierkowy tramwaj”, w którym najmłodsi pasażerowie częstowani byli cukierkami. Również w Bę-

dzinie wyjechał na trasę specjalny wagon dla najmłodszych. Mali pasażerowie mieli też okazję wziąć udział w konkursach, grach i zabawach przygotowanych przez pracowników Urzędu Miejskiego w Będzinie. Spotka-

li się ponadto z przedstawicielami Urzędu Miejskiego w Będzinie oraz Członkiem Zarządu Dyrektorem Finansowym Tramwajów Śląskich S. A. Marylą Chmielarską.

Tekst i zdjęcia:
Marlena Skoczylas

Nie lada gratką było wejście do służbowego auta policyjnego.



Horoskop

WODNIK [20.01-18.02]

Z uśmiechem na twarzy człowiek zawsze czuje się zdrowszy. Dlatego staraj się zachowywać dobry nastrój, a zaliczysz nadchodzące lato do szczególnie udanych. Po co na zapas wpędzać się w jakieś troski? Pozytywna autosugestia jest najlepszym lekiem na chandrę.

RYBY [19.02-20.03]

W sprawie, która teraz zaprzęta ci głowę, nie wyręczaj się otoczeniem. Są sytuacje, w których najlepiej polegać tylko na sobie. Sam znasz najlepiej swoje słabe i mocne strony, wiesz na co możesz sobie pozwolić. A gdybyś coś zepsuł – przyjmiesz to spokojniej, niż gdyby zawinili bliscy.

BARAN [21.03-19.04]

Bądź nieco ostrożniejszy w kontaktach towarzyskich w miejscu pracy, bo nie ten, kto stale poklepuje cię po ramieniu jest twoim prawdziwym przyjacielem. Tutaj ewidentnie chodzi o jakiś egoistyczny interes. Czujność pozwoli ci uniknąć rozczarowania.

BYK [20.04-20.05]

Czasem masz ochotę zamknąć się w czterech ścianach i nikomu nie przypominać o swoim istnieniu. Jednak to, czy powinieneś tak postąpić, zależy wyłącznie od twojej natury. Jeśli izolacja działa na ciebie oczyszczająco – możesz sobie na nią pozwolić, jeśli jednak pogłębia zagubienie, nie wybieraj jej pod żadnym pozorem.

BLIŹNIĘTA [21.05-21.06]

Zasłużony urlop już blisko. Nie wahaj się przed wyjazdem w nieznaną! To najlepszy sposób na to, by oderwać się od monotonnej i przepełnionej rutyną szarej codzienności. Pakuj walizkę i w drogę!

RAK [22.06-22.07]

Nigdy nie byłeś osobą rozrzutną. Dzięki temu nie musisz obawiać się kryzysu w domowych finansach. Nie bądź przy tym jednak nadmiernie skąpy i nie staraj się unikać wydatków koniecznych. Ta strategia się nie sprawdzi.

LEW [23.07-22.08]

Nie popadaj w przesadę i nie daj się ponieść złym emocjom. Jasne, masz poczucie, że to była kompromitacja i czujesz się głupio. Tymczasem sprawa nie wygląda tak tragicznie. Przejdź nad nią do porządku dziennego, tak jak zrobili już twoi współpracownicy, choć przez stres sam tego nie zauważasz.

PANNA [23.08-22.09]

Lato będzie dobrą okazją ku temu, by zrewidować podejście do diety i naprawić to, co się w tym względzie ostatnio zepsuło. Wystarczy odrobina samozaparcia, ale możesz także liczyć na zrozumienie i pomocną dłoń domowników. Do dzieła!

WAGA [23.09-22.10]

Oto dobra passa dla Wag poszukujących stałego związku uczuciowego. I tylko od was zależy, czy z niej skorzystacie. Pamiętajcie, że w stanie zakochania trudno o racjonalne oceny rzeczywistości, ale nie chodzi też o to, by... uszczęśliwiać się na siłę.

SKORPION [23.10-22.11]

Niech letnia pogoda i wakacyjny nastrój nie uśpią waszej dbałości o zdrowie. Także teraz może się wszak przytrafić jakaś infekcja, która skutecznie pokrzyżuje wasze bogate plany związane z czynnym wypoczynkiem urlopowym.

STRZELEC [22.11-21.12]

Dzień, w którym najmniej się tego spodziewacie, przyniesie jakąś istotną i - co najważniejsze - dobrą zmianę w waszym życiu. Otworzą się zupełnie nowe możliwości i perspektywy, w co początkowo trudno będzie wam uwierzyć. Jednak to jest ten moment! Łapcie byka za rogi!

KOZIOROŻEC [22.11-19.01]

Masz świadomość przewagi nad konkurentami i... poczucie, że na podobną okazję przyjdzie czekać znów bardzo długo. Niestety na ostateczne rozstrzygnięcia nie masz najmniejszego wpływu. W gwiazdach też nie znajdziesz jednoznacznej odpowiedzi. Musisz cierpliwie poczekać.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania do 10 lipca na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosowała Zofia Kania z Katowic. Gratulujemy!

Pracownica DHL-u	▼	Zwały odpadów	▼	Automa- tyczny kasjer	Pora kanikuły	▼	Sąsiad Jemenu	▼	Szczegól- ny talent	▼
Pomocnik bacy	Reflektor na stadionie	▼	▼	Stop żelaza z węglem	▼	▼	Rządy ucisku	▼	Książki włoskie	▼
Melodia z zegara	▶	▼	▼	▼	Wojsko	▶	▼	▼	▼	▼
▶	▶	▶	▶	▶	Miejsce pracy suflera	▶	▶	▶	▶	▶
▶	▶	▶	▶	▶	... główna w kościele	▶	▶	▶	▶	▶
Zły los	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶
▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶
www....- silesia. pl lub belka	▶	▶	▶	▶	Nosferatu w horrorze	▶	▶	▶	▶	▶
▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶
▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶
Słoik z gumką	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶
Brzeg blatu	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶	▶

Litery w kolorowych kratkach utworzą rozwiązanie.